

Pogoda na szczęście

Magda Umer

Na kraniec siedmiu mórz,
Na kraniec siedmiu zórz
Przypłynął raz kapitan,
Z księżycem się przywitał
I zapadł w sen ... i śnił ...

Mija młodość jak woda,
Czoło chmurzy się częściej -
A tu nagle pogoda,
Taka dobra pogoda na szczęście!
Nikt otuchy nie doda,
Cienie kłębią się gęściej -
Aż tu nagle pogoda,
Taka dobra pogoda,
Odpowiednia pogoda na szczęście!

Coraz trudniej po schodach,
Coraz puściej w kredensie -
Aż tu nagle pogoda,
Taka dobra pogoda,
Odpowiednia pogoda na szczęście!

Z tysiąca szarych biur
Zmęczony wyszedł chór.
Odstawił w kąt liczydła,
Wykąpał się w powidłach
I zapadł w sen ... i śnił ...

Mija młodość chmurzy się częściej -
A tu nagle pogoda,
Taka dobra pogoda na szczęście!
Nikt otuchy nie doda,
Cienie kłębią się gęściej -
Aż tu nagle pogoda,
Taka dobra pogoda,
Odpowiednia pogoda na szczęście!

Coraz trudniej po schodach,
Coraz puściej w kredensie -
Aż tu nagle pogoda,
Taka dobra pogoda,
Odpowiednia pogoda na szczęście...